

Sygn. akt I ACa 290/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska

Sędziowie SA Wiesława Kuberska

del. SO Iwona Jamróż - Zdziubany (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 grudnia 2015 r. sygn. akt X GC 291/15

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Ł. na rzecz radcy prawnego I. K. prowadzącej Kancelarię Radcy Prawnego we W. kwotę 3.499 (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, obejmujących także koszty dojazdu w kwocie 178 (sto siedemdziesiąt osiem) zł.**

Sygn. akt I ACa 290/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa M. B. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo, nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania i nieuiszczone koszty sądowe przejął w poczet kosztów Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2000 roku mąż powódki J. B., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) J. B. we W., złożył w Zakładzie (...) Spółce Akcyjnej w D. zamówienie na wykonanie zabudowy izotermicznej na podwoziu S. (...). Cena nadwozia wraz z montażem określona została przez spółkę (...) na kwotę 27.460,00 złotych + VAT. W dniu 22 grudnia 2000 roku spółka (...) wystawiła J. B. fakturę VAT nr (...) na kwotę 33.501,20 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 12 stycznia 2001 roku. Wobec nie uregulowania

przez J. B. należności wynikającej z w/w faktury, spółka (...) wezwała go do zapłaty powyższej kwoty w terminie do dnia 6 lutego 2001 roku. J. B. nie zadośćuczynił powyższemu wezwaniu.

W dniu 18 maja 2001 roku spółka (...) wniosła pozew przeciwko J. B. o zapłatę kwoty 33.501,20 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Nakazem zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 26 czerwca 2001 roku, sygn. akt X Ngu 402/01, Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od J. B. na rzecz spółki (...) kwotę 33.501,20 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2001 roku oraz kosztami postępowania. Powyższy nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 21 sierpnia 2001 roku.

Spółka (...) prowadziła egzekucję przeciwko J. B. przez Komornika Sądowego Rewiru VI przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej, w sprawie o sygn. akt VI Km 622/01. Egzekucja ta obejmowała całość roszczenia wynikającego m.in. z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku.

Zgodnie z porozumieniem z dnia 30 kwietnia 2001 roku (...) sp. z o.o. we W. przejęła uprawnienia i zobowiązania, wynikające z działalności prowadzonej przez J. B. pod firmą P.H.U. (...), w tym umowy dealerskie i umowy podpisane przez J. B. w zakresie działalności handlowo-usługowej. Z dniem 1 maja 2001 roku J. B., działający pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo- Usługowe (...) J. B. we W. zawiesił prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą i nigdy już jej nie podjął. Jednocześnie, (...) sp. z o.o. była wierzycielem spółki (...) w łącznej kwocie 162.857,09 złotych do zapłaty, której wzywała spółkę (...) w dniu 7 lutego 2000 roku.

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2002 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie, w sprawie o sygn. akt V U 25/02, ogłosił upadłość Zakładu (...) S.A. w D. oraz wyznaczył syndyka masy upadłości.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2004 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej, w sprawie o sygn. akt VIII GUp 42/04, ogłosił upadłość J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.H.U. (...) we W. obejmującą likwidację majątku dłużnika. Zarządca tymczasowy masy upadłości wezwał spółkę (...) do zgłoszenia wierzytelności sędziemu komisarzowi i spółka (...) zgłosiła m.in. wierzytelność, wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku. Syndyk uznał zgłoszoną przez spółkę (...) wierzytelność w łącznej kwocie 92.426,67 złotych.

W związku z ogłoszeniem upadłości J. B. egzekucja prowadzona z wniosku spółki (...) została zawieszona, a następnie - umorzona przez Komornika Sądowego Rewiru VI przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej.

Uchwałą nr 6 z dnia 18 marca 2005 roku Rada Wierzycieli spółki (...) w upadłości udzieliła zezwolenia syndykowi masy upadłości na sprzedaż pakietu wierzytelności. W dniu 12 kwietnia 2005 roku spółka (...) w upadłości, reprezentowana przez syndyka, sprzedała pozwanej Spółce (...), za kwotę 3.000,00 złotych, m. in. wierzytelność wobec dłużnika J. B. w kwocie należności głównej w wysokości 33.501,20 złotych wraz ze wszelkimi należnościami ubocznymi, w tym kosztami procesu i odsetkami ustawowymi, stwierdzoną prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 czerwca 2001 roku, wydanym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt X Ngu 402/01.

W dniu 20 kwietnia 2005 roku pozwana Spółka (...) wniosła o nadanie klauzuli wykonalności opisanemu tytułowi wykonawczemu na swoją rzecz, jako następcy prawnego po stronie wierzyciela. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2005 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił ten wniosek wobec ogłoszenia upadłości dłużnika J. B..

W dniu 17 października 2011 roku pozwana Spółka (...) ponownie wniosła o nadanie klauzuli wykonalności opisanemu wcześniej tytułowi wykonawczemu na swoją rzecz jako następcy prawnego po stronie wierzyciela i jej wniosek został uwzględniony postanowieniem z dnia 14 listopada 2011 roku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, w sprawie o sygn. akt X GCo 222/11.

W dniu 19 grudnia 2011 roku pozwana skierowała do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec J. B. w celu wyegzekwowania wierzytelności wynikających m.in. z tytułu wykonawczego w postaci w/opisanego nakazu zapłaty.

W tym samym dniu Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wystosował do J. B. zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania należności głównej w łącznej kwocie 76.467,16 złotych i odsetek w wysokości 119.761,49 złotych.

W dniu 6 lutego 2012 roku pozwana wniosła o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku przeciwko małżonce dłużnika - powódce M. B., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską. Postanowieniem z dnia 19 marca 2012 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu, w sprawie o sygn. akt X GCo 27/12, nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku przeciwko małżonce dłużnika - M. B., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku stanowiącego wspólność majątkową małżeńską powódki i J. B..

W dniu 14 maja 2012 roku pozwana skierowała do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec M. B. w celu wyegzekwowania wierzytelności wynikających m.in. z tytułu wykonawczego w postaci w.w. nakazu zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

W dniu 19 grudnia 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Widzewa w Łodzi wystosował do M. B. zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania należności głównej w łącznej kwocie 76.467,16 złotych i odsetek w wysokości 129.729,46 złotych. Egzekucja przeciwko małżonkom B. toczy się do chwili obecnej.

Dokonując rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, iż w sprawie zastosowanie znajduje art. 840 k.p.c. § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji, wprowadzonej ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691), obowiązującym do dnia 5 lutego 2005 r., bowiem roszczenie objęte zaskarżonym tytułem egzekucyjnym powstało w 2000 r., a więc przed wejściem w życie w/w noweli. Zgodnie z jego treścią żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części, albo ograniczenia jest możliwe, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

Ustosunkowując się do podniesionego przez powódkę zarzutu przedawnienia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym w postaci prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, na okoliczność, że zarzut ten nie został również zgłoszony przez samego dłużnika, a więc męża powódki, w postępowaniu poprzedzającym wydanie przeciwko niemu tytułu egzekucyjnego. Sąd I instancji zauważył, że dłużnik nie podjął ze swojej strony żadnych działań zmierzających do zakwestionowania tytułu wykonawczego, ani w dacie jego wydania i doręczenia ani też w okresie późniejszym, poprzestając jak wynika ze złożonego na rozprawie oświadczenia małżonka dłużnika na telefonicznym poinformowaniu przedstawiciela wierzyciela (IGLOOCAR) o istnieniu wzajemnej wierzytelności i jej rozliczeniu z tą należnością. Mąż powódki odstąpił od wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, doprowadzając w rezultacie do jego uprawomocnienia, nie wykazał, aby dokonał zapłaty należności wynikającej z tego nakazu, nie podniósł również zarzutu nieuzasadnionego powstania zobowiązania wobec spółki (...), zaniechał, z momentem dowiedzenia się o istnieniu zobowiązania, wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, czy też skargi o wznowienia postępowania, nie zakwestionował treści umowy sprzedaży wierzytelności przysługującej spółce (...) na rzecz pozwanej Spółki w stosownym czasie, mimo, że mógł to uczynić, wnosząc samodzielnie pozew o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Całkowita bierność dłużnika J. B. na każdym z etapów postępowania, obejmującego prawomocny nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku spowodowała, że Sąd Okręgowy nie znalazł żadnej podstawy prawnej do pozbawienia tego tytułu wykonawczego wykonalności w całości.

Odnosząc się do zarzutu powódki dotyczącego nieważności umowy sprzedaży wierzytelności objętej spornym tytułem wykonawczym, ze względu na nieprawdziwość kwot podanych w umowie sprzedaży, a nadto ze względu na fakt, że mąż powódki nie wyraził zgody na przekazanie danych osobowych firmie kupującej wierzytelność, Sąd Okręgowy stanął

na stanowisku, że nie mogły one odnieść zamierzonego skutku procesowego w świetle dopuszczalnego i zgodnego z prawem przeniesienia tej wierzytelności przez Syndyka na rzecz pozwanej.

W ocenie Sądu I instancji, powódka, nie udowodniła okoliczności nieistnienia wierzytelności objętej nakazem zapłaty.

Odnosnie zarzutu przedawnienia nabytej przez pozwaną spółkę wierzytelności, objętej nakazem zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku, Sąd stanął natomiast na stanowisku, że nie znajduje on uzasadnienia, bowiem w trakcie trwania 10-letniego okresu przedawnienia wynikającego z art. 125 § 1 zd. 1 k.c. miały miejsce zdarzenia, które w rezultacie doprowadziły do przerwania jego biegu, jak chociażby wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi J. B. (2001 r.), ogłoszenie upadłości likwidacyjnej dłużnika (w 2004 r.), wniesienie przez pozwaną spółkę (...) o nadanie jej jako następcy prawnemu wierzyciela klauzuli wykonalności (2005 r.), ponowne wnioskowanie o nadanie klauzuli wykonalności w/w orzeczeniu na swoją rzecz oraz skierowanie egzekucji do majątku dłużnika – J. B. (2012 r.) oraz wreszcie złożenie przez pozwaną wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, tj. powódce. Nadto, Sąd I instancji zwrócił uwagę na okoliczność, iż przez czas trwania postępowania egzekucyjnego termin przedawnienia nie biegnie i może rozpocząć swój bieg na nowo dopiero w dacie, w której uprawomocni się postanowienie o zakończeniu takiego postępowania (art. 124 k.c.). Tymczasem, jak wskazał Sąd Okręgowy niespornym jest, że egzekucja wszczęta przez pozwaną spółkę w 2011 roku przeciwko dłużnikowi J. B. i w 2012 roku - przeciwko małżonce dłużnika, czyli powódce, wciąż trwa i na dzień wydawania wyroku w przedmiotowej sprawie nie zakończyła się.

Sąd Okręgowy zauważył także, że małżonek dłużnika, z chwilą nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c., staje się dłużnikiem egzekwowanym i przysługuje mu obrona za pomocą środków przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, a zatem nie można stwierdzić, że terminy przedawnienia biegają odrębnie dla małżonka będącego dłużnikiem osobistym i małżonka będącego dłużnikiem egzekwowanym. Skoro zatem bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 26 czerwca 2001 roku skierowanym przeciwko dłużnikowi został kilkakrotnie przerwany przez wyżej opisane czynności prawne, według Sądu I instancji, roszczenie przeciwko powódce również nie uległo przedawnieniu.

Sąd Okręgowy odniósł się również do niezgłoszonego wprost, ale wynikającego z treści pozwu zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego z art. 5 k.c. wskazując, iż powódka - reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - nie przedstawiła żadnych okoliczności ani dowodów (podobnie jak w postępowaniu o nadanie przeciwko niej klauzuli wykonalności) dla wykazania okoliczności wyłączających jej odpowiedzialność w świetle treści obowiązującego do dnia 5 lutego 2005 r. art. 41 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.), zgodnie z którym sąd mógł ograniczyć lub wyłączyć możliwość zaspokojenia się z majątku wspólnego przez wierzyciela, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, jeżeli, ze względu na charakter wierzytelności albo stopień przyczynienia się małżonka będącego dłużnikiem do powstania majątku wspólnego, zaspokojenie z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka. Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa:

1. procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez:

-.

- błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowolne przyjęcie przez Sąd, iż wydany przeciwko dłużnikowi J. B. tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26.06.2001 r., sygn. akt X Ngu 402/01, uprawnia do prowadzenia egzekucji pomimo tego, że wierzytelność zasądzona tym tytułem wykonawczym została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym toczącym się przeciwko dłużnikowi J. B., a następnie uznana przez syndyka i ujęta na liście wierzytelności,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z okolicznościami faktycznymi sprawy polegającą na przyjęciu, iż okres przedawnienia wobec powódki M. B., małżonki dłużnika, został przerwany 5-krotnie, w odstępach czasowych

pozwalających na uznanie, że zasądzone przedmiotowym tytułem wykonawczym roszczenie nie uległo w żadnym zakresie przedawnieniu,

- materialnego - art. 264 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.) - poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż możliwe jest prowadzenie egzekucji przez pozwaną na podstawie tytułu egzekucyjnego, z którego wierzytelność została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym i ujęta na liście wierzytelności, chociaż jak wynika explicite z powołanego przepisu, po ukończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego tytułem egzekucyjnym jest wyciąg z ustalonej listy wierzytelności, zawierający oznaczenie wierzytelności oraz sumy na jej poczet przez wierzyciela otrzymanej.

Powódka podniosła również zarzut naruszenia art. 125 k.c. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, iż zasądzone przedmiotowym tytułem wykonawczym odsetki nie uległy w żadnym zakresie przedawnieniu, chociaż pomiędzy ustalonymi przez Sąd I instancji czynnościami, przerywającymi bieg przedawnienia dokonany przez wierzyciela upłynęło ponad 3 lata.

W związku z podniesionymi zarzutami, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie wobec powódki w całości tytułu wykonawczego i przyznanie na rzecz pełnomocnika powódki kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Ewentualnie powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w zakresie odsetek od należności głównej narosłych do dnia 16.10.2008 r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu I instancji oraz dokonaną ocenę prawną.

Przywołać należy przepis art. 387 § 2¹ k.p.c. zgodnie, z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W przedmiotowej sprawie kluczową kwestią dla oceny zasadności apelacji powódki miała treść art. 843 § 3 k.p.c. Zgodnie z regulacją zawartą w tym przepisie powód w pozwie powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu.

Powołany przepis ma na celu koncentrację procesu i niedopuszczenie do przewlekania postępowania. Dopuszczenie do możliwości podnoszenia w toku procesu kolejnych, nowych zarzutów przez powoda prowadziłoby do naruszenia praw wierzyciela - pozwanego w sprawie. Złożenie nowych zarzutów dopuszczalne jest zaś tylko wówczas, gdy w chwili wniesienia pozwu powód nie ze swojej winy nie mógł ich zgłosić. Udowodnienie tej okoliczności, że powód o zarzutach nie wiedział i nie mógł nimi dysponować, ciąży na powodzie (E. Wengerek: Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, Warszawa 1972, s. 317).

Ustawowe określenie przytoczenia zarzutów rozumiane jest przy tym jako przedstawienie okoliczności uzasadniających podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego. W wyroku z dnia 21 września 2007 r., V CSK 141/07 (LEX nr 347309) Sąd Najwyższy wskazał, że art. 843 § 3 k.p.c., mówiąc o przytoczeniu zarzutów, ma na względzie powołanie się na określone zdarzenia mogące stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, np. powołanie się, gdy chodzi o powództwo oparte na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., na wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania w oznaczonej wysokości wskutek zapłaty, potrącenia określonej wierzytelności (art. 498 k.c.) lub zwolnienia z długu (art. 508 k.c.). Z istoty, charakteru i funkcji powództwa ekscydencyjnego oraz prekluzji z art. 843 § 3 k.p.c.

płynie nakaz dokładnego określenia żądania z przytoczeniem okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Nałożony obowiązek wyczerpującego przytoczenia w pozwie zarzutów ma charakter bezwzględny. Uchybienie temu obowiązkowi powoduje pozbawienie prawa zgłaszania tych zarzutów w dalszym toku postępowania. Po stronie zaś sądu rozpoznającego sprawę rodzi obowiązek pominięcia spóźnionych zarzutów jako sprekludowanych. Traktuje je się tak jakby nie zostały w ogóle zgłoszone.

Z sytuacją taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Wbrew zarzutom skarżącej sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując jego oceny nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, nie naruszył też prawa materialnego. W uzasadnieniu szczegółowo wskazał i odniósł się do zarzutów jakie powódka powołała w pozwie. Rozważania Sądu Okręgowego koncentrowały się wobec tego na kwestii skuteczności kwestionowania ważności i istnienia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym, przedawnienia roszczenia, środków obrony powódki jako dłużnika egzekwowanego oraz naruszenia zasad współżycia społecznego.

Zastrzeżenia apelującej odnośnie w.w. rozważań sądu I instancji, podlegające ocenie przez Sąd Apelacyjny można ograniczyć w zasadzie do kwestii błędnej oceny zarzutu przedawnienia.

Termin przedawnienia świadczeń stwierdzonych prawomocnymi orzeczeniami sądu jest w polskim prawie precyzyjnie określony w art. 125 § 1 k.c. i jest to termin dziesięcioletni. Natomiast to, że jak każdy termin przedawnienia może on być przed jego upływem przerwany przez odpowiednią czynność wierzyciela wynika z istoty instytucji przedawnienia (art. 123 k.c.), która wprawdzie ma zapobiegać długotrwałym stanom niepewności (przez co chroni interes dłużnika), niemniej jednak nie może jednocześnie ze swej istoty niweczyć uzasadnionych uprawnień wierzycieli, którzy próbują nawet w długim horyzoncie czasowym realizować stwierdzone prawomocnymi tytułami egzekucyjnymi roszczenia. Czym innym jest bowiem kwestia merytorycznego, prawomocnego rozstrzygnięcia przez niezawisły sąd czyjejs odpowiedzialności cywilnej, a czym innym realizacja przez wierzyciela uprawnień wynikających z tego prawomocnego orzeczenia sądu.

Trafnie przy tym sąd I instancji przyjął, że małżonek dłużnika nie będący dłużnikiem osobistym z chwilą nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności staje się dłużnikiem egzekwowanym i dlatego przysługuje mu obrona za pomocą środków przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym. W związku z tym nie można stwierdzić, że terminy przedawnienia dla małżonka będącego dłużnikiem osobistym i małżonka będącego dłużnikiem egzekwowanym bieżą odrębnie. Zasadnie w tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął na podstawie dokonanych ustaleń, iż skoro bieg terminu przedawnienia roszczenia przeciwko dłużnikowi J. B. został kilkakrotnie przerwany poprzez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, a następnie przez złożenie wniosków o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz pozwanej spółki oraz przeciwko powódce jako małżonce dłużnika, które niewątpliwie przerywają bieg przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., I V CSK 156/11, Lex nr 1288671), nie uległo przedawnieniu także roszczenie wobec powódki.

Niezrozumiałym wydają się przy tym zarzuty skarżącej odnoszące się do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przynajmniej w odniesieniu do stwierdzonych tytułem wykonawczym odsetek, dla których termin przedawnienia jako dla świadczeń okresowych wynosi trzy lata. Wymóg wyczerpującego przytoczenia w pozwie zarzutów ma charakter bezwzględny i odnosi się on także do wartości przedmiotu sporu. Powódka w pozwie swoje zarzuty odnosiła do całości świadczenia objętego tytułem wykonawczym wyraźnie jednak odwołując się do dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Zarzut ograniczenia czasowego dla odsetek nie był podnoszony przed sądem I instancji (art. 843 § 3 k.p.c.). Nadto, z materiału, który został zgromadzony wynika, że z uwagi na wielość postępowań jakie toczyły się z inicjatywy wierzyciela wobec dłużnika oraz powódce rozważaniom w tej części mogłyby podlegać jedynie okres pomiędzy datą zakończenia postępowania upadłościowego wobec dłużnika w 2007 r. a datą wszczęcia egzekucji w 2011 r. Tymczasem powódka, reprezentowana w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika, na uzasadnienie stanowiska w tym zakresie nie przedstawiła żadnych dowodów odnoszących się do daty początkowej czy końcowej terminu, na który się powołuje (art. 6 k.c.).

Na uwzględnienie nie zasługiwał wreszcie zarzut odnoszący się do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 264 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.) i przyjęcie, że możliwe jest prowadzenie egzekucji przez stronę pozwaną na podstawie tytułu egzekucyjnego, z którego wierzytelność została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym i ujęta na liście wierzytelności, na którym powódka w ogóle zawartego w pozwie żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego wcześniej nie opierała. Upadłość dłużnika J. B. została ogłoszona w dniu 24 czerwca 2004 r., a zakończona w 2007 r. Wszystkie okoliczności faktyczne i prawne mogące uzasadniać podniesienie tego zarzutu przez powódkę istniały zatem już w chwili wytaczania powództwa w sprawie. Nic nie stało wobec tego na przeszkodzie, żeby zarzut ten w pozwie został przytoczony.

Powołany na wstępie artykuł 843 § 3 k.p.c. ogranicza możliwość zgłaszania zarzutów, które mogą stanowić podstawę powództw przeciwegzekucyjnych, wprowadzając w tym zakresie prekluzję. Jej skutki wiążą z datą wniesienia pozwu (por. wyrok SN z dnia 1 stycznia 2004 r., III CK 504/04, niepubl.). Po tej dacie powód traci możliwość powoływania nowej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego w toczącym się już postępowaniu i regułę tę należy odnieść również do omawianego zarzutu.

Z tych względów apelację jako nieuzasadnioną należało oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił złożonego na rozprawie apelacyjnej wniosku pełnomocnika powódki z urzędu o przyznanie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce w I instancji z uwagi na treść art. 109 k.p.c., stosownie do którego roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów, albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych oraz § 16 – mającego zastosowanie w odniesieniu do postępowania w I instancji – Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. =, poz. 490 ze zm.)- wobec braku wymaganego do tego celu oświadczenia, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części.

Podstawę zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, obejmujących także wydatki stanowiły natomiast § 8 pkt 6 w zw. z § 16 pkt. 2, §§ 1, 2, 3, 4 ust.1-3 i 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805) . W ocenie Sądu Apelacyjnego nakład pracy poniesiony przez pełnomocnika powódki z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nie uzasadniał zasądzenia na jego rzecz wielokrotności przewidzianej w w.w. przepisach stawki opłat zgodnie z wnioskiem złożonym na rozprawie apelacyjnej. Sprawa nie była skomplikowana jurydycznie, zaś wszelkie niezbędne

dokumenty do analizy przedmiotowej sprawy zostały zgromadzone na etapie postępowania przed sądem I instancji na wniosek strony pozwanej bez czynnego udziału pełnomocnika powódki .